

Rozstanie z morzem – Marta Mirska

Takie smutne masz oczy, kochany,
I uśmiechasz się do mnie przez łzy
Wiatr za oknem zawodzi od rana,
Jakby wiedział to samo co my
Wiem, że być już inaczej nie może,
Prawdzie spojrzeć musimy dziś w twarz,
Chodź, pójdziemy pożegnać się z morzem,
Bo ostatni to spacer już nasz
Zachodni wiatr spienione goni fale,
Wysoko gdzieś zawisnął mewy krzyk,
Gasnący dzień zachodem się rozpałił,
Stoimy tak, bez słowa, ja i ty
Daj dłoń, tak bliską mi i drogą,
Daj dłoń i nie myśl o mnie źle
Zachodni wiatr rozstajnym naszym drogom
Z okrzykiem mew swe pożegnanie śle

Daj dłoń, tak bliską mi i drogą,
Daj dłoń i nie myśl o mnie źle
Zachodni wiatr rozstajnym naszym drogom
Z okrzykiem mew swe pożegnanie śle
Z okrzykiem mew swe pożegnanie śle



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych